

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

sprawy **M. P.**

skazanego za czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 29 października 2021r., sygn. akt XVII Ka [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 15 grudnia 2020r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. – Kancelaria Adwokacka P. – kwotę 442,80zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,
3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym z zarzutów obrońca wskazał na naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 433§1 k.p.k. w zw. z art. 193§1 k.p.k. w zw. z art. 202§1 k.p.k., które miało polegać na „nierozpoznaniu w pełni sprawy w zakresie jej zaskarżenia i niepowołaniu mimo obowiązku ustawowego biegłych celem stwierdzenia

okoliczności mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i wymagających wiadomości specjalnych w zakresie zdrowia psychicznego Sąd orzekł o bezzasadności zarzutu podniesionego w apelacji dotyczącego wątpliwości co do poczytalności oskarżonego (...). Takie sformułowanie zarzutu czyni go niezrozumiałym, zaś uzasadnienie kasacji powyższego problemu nie rozwiązuje. Sytuację utrudnia fakt, że w zwyczajnym środku odwoławczym nie podniesiono zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 193§1 k.p.k. w zw. z art. 202§1 k.p.k., ani „zarzutu dotyczącego wątpliwości co do poczytalności oskarżonego”, co obligowałoby Sąd Okręgowy do odniesienia się tych do kwestii.

W apelacji postawiono jeden zarzut o randze bezwzględnej przesłanki odwoławczej, a mianowicie wystąpienie w sprawie uchybienia z art. 439§1 pkt 10 k.p.k., polegającego na nieustanowieniu skazanemu obrońcy z urzędu pomimo tego, że w protokole przesłuchania na etapie przedstawienia zarzutów podejrzany wskazał, że leczy się psychiatrycznie (na depresję). Ponadto w treści apelacji złożono wniosek o powołanie w sprawie biegłych lekarzy psychiatrów na podstawie art. 202 k.p.k.

W treści kasacji obrona nie zarzuciła Sądowi Odwoławczemu naruszenia art. 433§2 k.p.k. poprzez niewłaściwe rozpoznanie zarzutu apelacji, lecz postawiła zbliżony w treści zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego, tj. art. 439§1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79§1 pkt 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., które miało polegać na nieuchyleniu wyroku Sądu Rejonowego „mimo zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej i naruszenie tym samym prawa do obrony w sytuacji, gdy wobec informacji podanych przez oskarżonego co do leczenia psychiatrycznego, powinien on korzystać z obligatoryjnej pomocy obrońcy już na etapie postępowania przygotowawczego, a następnie przed Sądem Rejonowym” (pkt 3 kasacji).

Na wstępie rozważań co do tych kwestii wskazać należy, że Sąd Rejonowy nie powziął żadnych wątpliwości co do poczytalności M. P.. Skazany wskazał, co prawda, na etapie postępowania przygotowawczego na fakt leczenia związanego z depresją, ale jednocześnie podał, że czuje się dobrze, aktualnie nie korzysta z

pomocy lekarza i rozumie swoją sytuację procesową, co znalazło potwierdzenie w zbornym zachowaniu w trakcie czynności z jego udziałem.

Postępowanie sądowe w istocie ograniczyło się do jednej czynności i zakończyło wyrokiem wydanym na posiedzeniu.

Dopiero obrońca ustanowiony dla oskarżonego na etapie postępowania odwoławczego podniósł zarzut wskazujący na ograniczenie poczytalności oskarżonego – art. 439§1 pkt 10 k.p.k. Na tym etapie procesu jednak oskarżony korzystał już z pomocy obrońcy, a zatem wątpliwości, które powziął Sąd Okręgowy, a skutkujące podjęciem czynności sprawdzających w tym zakresie, nie mogły wywołać skutku z art. 439§1 pkt 10 k.p.k.

Swoje stanowisko odnośnie do konieczności powołania biegłych z zakresu psychiatrii Sąd zawarł w uzasadnieniu orzeczenia, omawiając zarzut apelacyjny. Uprzednio zaś zwrócił się do stosownych organów o informacje dotyczące leczenia skazanego i wydanych w innych postępowaniach opinii sądowo – psychiatrycznych dotyczących go. Na tej podstawie Sąd uznał, że ze zgromadzonej dokumentacji, w tym dwóch opinii sądowo-psychiatrycznych wynika, że co prawda skazany leczy się na depresję, ale jego stan psychiczny nie stanowił podstawy do stwierdzenia przez dotychczas badających skazanego biegłych lekarzy psychiatrów ani choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego ani też innych zaburzeń czynności psychicznych, które miałyby wpływ na jego poczytalność czy zdolność do samodzielnego występowania w postępowaniach karnych. Tym samym nie sposób uznać, że Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek błędu proceduralnego i by po uzyskaniu powyższych informacji zobligowany był do uwzględnienia wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Jakiegokolwiek wątpliwości Sądu zostały rozwiane w wyniku podjęcia czynności sprawdzających, a jego argumentacja, zawarta na str. 4-6 uzasadnienia orzeczenia, jawi się jako logiczna i przekonująca.

W punkcie 2 kasacji postawiono zarzut naruszenia art. 458 k.p.k. w zw. z 170§3 k.p.k., polegającego na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy rozpoznania wniosku dowodowego obrońcy skazanego o przeprowadzenie dowodu z opinii

biegłych, podczas gdy obowiązkiem Sądu było rozpoznanie wniosku i wydanie postanowienia o dopuszczeniu dowodu albo wydanie postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego. Powyższe uchybienie, w ocenie obrony, stanowiło rażące naruszenie prawa, a także miało wpływ na treść wyroku, bowiem sąd wiadomości specjalne (odnoszące się do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego) zastąpił własnymi przemyśleniami.

Odnosząc się do tak postawionego zarzutu należy stwierdzić, że choć Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze formalnym, tj. nie wydał decyzji co do wniosku obrońcy w formie przewidzianej prawem, czyli w formie postanowienia, to nie sposób uznać, by w realiach przedmiotowej sprawy uchybienie to miało wpływ na treść orzeczenia z omówionych wyżej względów.

Reasumując uznać należy, że skarżący nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się naruszeń prawa o takim charakterze, że winny one skutkować orzeczeniem kasatoryjnym. W przedmiotowej sprawie, jak uzasadniono wyżej, nie wystąpiła także bezzwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439§1 pkt 10 k.p.k.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.

[as]